



Ilona Czamańska, „Dzikie Pola” – strefa pogranicza między koczowniczym a osiadłym trybem życia w północno-zachodniej części basenu Morza Czarnego, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 2007, t. 14, s. 183–190.

<https://doi.org/10.14746/bp.2007.14.13>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/52837>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

„DZIKIE POLA” – STREFA POGRANICZA
MIĘDZY KOCZOWNICZYM A OSIADŁYM TRYBEM ŻYCIA
W PÓŁNOCNO-ZACHODNIEJ CZĘŚCI
BASENU MORZA CZARNEGO

ILONA CZAMAŃSKA

ABSTRACT. Ilona Czamańska, „Dzikie Pola” – strefa pogranicza między koczowniczym a osiadłym trybem życia w północno-zachodniej części basenu Morza Czarnego ('Wild Fields' – a Borderland between a Nomadic and Settled Lifestyle in the North-Western Part of the Black Sea Basin).

Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, XIV, Poznań 2007, Wydawnictwo Poznańskie, pp. 183-190. ISBN 978-83-7177-359-4, ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Ilona Czamańska, Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Institute of History, Adam Mickiewicz University), ul. Św. Marcin 78, 61-809 Poznań, Polska-Poland.

W dziejach kontaktów między państwami czy ludami koczowniczymi a państwami czy plemionami osiadłymi niejednokrotnie stykamy się z terytoriami, których przynależność państwową trudno jednoznacznie ustalić, rzadko zaludnionymi, najczęściej przez ludność mieszanego pochodzenia, prowadzącą zróżnicowany sposób gospodarowania. W Europie takie terytoria pograniczne znajdowały się w basenie Morza Czarnego. W ciągu całego średniowiecza aż do wieku XVIII miały one wiele cech wspólnych.

Od czasów starożytnych aż po XVIII stulecie terenem pogranicznym była Dobruża. Przez cały ten okres był to obszar o charakterze mieszanym etnicznie i kulturowo. W epoce starożytnej z jednej strony był to teren gęstego osadnictwa Greków, później także Rzymian oraz ludów, które uległy cywilizacji grecko-rzymskiej, z drugiej zaś – to tu również znajdowało się królestwo koczowników – Mała Scytia. W średniowieczu tędy przechodziły rozmaite grupy koczowników w kierunku Bizancjum, najczęściej tu właśnie ich ekspansja ulegała zatrzymaniu i stopniowo przechodzili oni do osiadłego trybu życia. Dotyczyło to przede wszystkim Bułgarów (Protobułgarów), a później Pieczyngów i Kumanów (Kipczaków, Połowców). W wieku XI (lub może nieco wcześniej) pojawili się na tych terenach Wołosi, których cechą charakterystyczną było to, że prowadzili gospodarkę półkoczowniczą, funkcjonując na całych Bałkanach i w środkowej Europie między ludnością osiadłą. W drugiej połowie XIII w. północna część Dobruży kontrolowana była przez

Tatarów emira Nogaja, którego stolica znajdowała się w Isakczy nad dolnym Dunajem, południowa część natomiast (granica przebiegała na północ od Babadag) znajdowała się pod panowaniem bizantyjskim. Jak podają kronikarze tureccy, Yazicioğlu Ali i Seyyid Lokman, w latach 1263-1264 (rok od hidżry 662) cesarz bizantyjski Michał VIII Paleolog osadził tu grupę Turków Seldżuków (ok. 30-40 klanów rodzinnych) z Azji Mniejszej pod wodzą Izeddina Kaykausa II (który znalazł się w konflikcie z bratem Rukneddinem Kilidż Arslanem IV, popieranym przez chana Mongołów Hulagu). Cesarz wybrał to miejsce między innymi dlatego, że tu znajdowały się wolne tereny odpowiednie do wypasu bydła, jak również odpowiedni klimat¹. Mimo że ta grupa etniczna, zwana potem Gagauzami, przechodziła jeszcze różne koleje losu, to znaczna ich część pozostawała tu aż do początku XIX stulecia, kiedy to przesiedliła się do zaanektowanej przez Rosję części Mołdawii, nazwanej Besarabią. Początkowo Gagauzi prowadzili koczowniczy sposób życia. To z nich najprawdopodobniej składały się oddziały akindżów, które w końcu XIV w. atakowały państwo włoskie za rządów Mirczy Starego. Co istotne dla naszych rozważań, miało to miejsce w czasie, gdy terytorium Dobrudży formalnie znajdowało się pod zwierzchnictwem hospodara włoskiego. Element koczowniczy w Dobrudży został jeszcze w początkach XIV w. wzmocniony o Tatarów Złotej Ordy, która po pokonaniu nazbyt samodzielnego emira Nogaja, rozszerzyła swe wpływy na większość Dobrudży. Znaczna część tych Tatarów pozostała tu nadal, mimo wycofania się politycznego Złotej Ordy z tych terenów po 1330 r. Zachowali oni swój styl życia, mimo że tereny te weszły w skład bułgarsko-greckiego państwa Dobroticza (1348-1386) z głównym ośrodkiem w Kaliakra, później Wołoszczyzny, a w końcu imperium osmańskiego, tworząc tzw. ordę dobrucką².

Terytorium pograniczne przez długi czas stanowiła także Nizina Wołoska. W okresie starożytnym zachodnia jej część wchodziła w obręb państwa Daków, a potem rzymskiej prowincji Dacji, wschodnia natomiast była domeną ludów koczowniczych scyto-sarmackich.

Napływ kolejnych ludów koczowniczych skłonił Rzymian w roku 271 do ewakuacji prowincji Dacji i przeniesienia jej na południe od Dunaju. Niewątpliwie ewakuacja Dacji miała na celu stworzenie strefy buforowej, chroniącej Imperium Romanum przed atakami koczowników. Zamyśl ten powiódł się jednak tylko częściowo, gdyż miasta i fortyfikacje znalazły się szybko pod panowaniem najeźdźców: Gotów, Gepidów, a potem innych napływających tam ludów. Na Nizinie Wołoskiej osadnictwo poczęło gwałtownie spadać. Rozpoczął się tam proces regresu cywilizacyjnego, który trwał blisko 1000 lat. Jest też jednak wielce prawdopodobne, że także za czasów rzymskich rozległe obszary Niziny Wołoskiej były przede wszystkim terenem gospodarki pasterskiej. Mimo że koczowniczy najeźdźcy przenikali raz po raz przez *limes* oparty na Dunaju, to jednak przez kilkaset lat bufor na

¹ Na temat wędrówki szczepu Kaykausa w średniowieczu najlepsze opracowanie: A. Decei, *Problema colonizării turcilor selgiucizi în Dobrogea secolului al. XIII-lea*, w: tegoż, *Relații româno-orientale culegere de studii*, București 1978, s. 169-172. Tu także najważniejsze materiały źródłowe.

² H. Inalcik, *Dobrudja*, w: *Encyclopédie de l'Islam*, NE, II, Leyde-Paris 1965, s. 625-626.

północ od dolnego Dunaju okazał się dość skuteczny. W okresie wielkiej wędrówki ludów Wołoszczyzna wchodziła najprawdopodobniej w obręb wielkich państw koczowniczych: Hunów i Awarów, za każdym razem jednak stanowiąc ich peryferie. Również peryferyjny charakter nosiła ona w obrębie pierwszego państwa bułgarskiego. Jej przynależność do Bułgarii w okresie pierwszego państwa bułgarskiego ma zresztą charakter hipotetyczny, nasza wiedza o dziejach tego regionu w wiekach VI-XI jest niemal żadna. Dopiero w odniesieniu do XI stulecia mamy przesłanki wskazujące na zamieszkiwanie tam koczowniczych Pieczyngów oraz być może Wołochów. W drugiej połowie XI w. na Nizinie Wołoskiej pojawiają się Kumanowie, którzy stają się panami tego terytorium na dwa stulecia. Nie przeszkadzało to intensywnej kolonizacji tego terytorium przez ludność wołoską, stopniowo przechodzącą do osiadłego stylu życia, widocznej od XII stulecia, a także kolonizacji przez ludność bułgarską. Odnowienie państwa bułgarskiego, dzięki powstaniu przeciw Bizancjum, wznieconemu przez trzy wspomniane wyżej nacje w 1185 r., jak również pojawienie się tych trzech nacji w tytule carów drugiego państwa bułgarskiego, skłoniły niektórych badaczy do przypuszczeń, że Nizina Wołoska weszła w skład tego państwa. Sprawa jednak bynajmniej nie jest jasna, zwłaszcza że te trzy narodowości funkcjonowały również na ziemiach stricte bułgarskich na południe od Dunaju. Za czasową przynajmniej przynależnością Niziny Wołoskiej do Bułgarii mogłyby przemawiać wyraźne wzory bułgarskie w organizacji późniejszego państwa wołoskiego, a także podobna struktura własności, oparta na wielkiej własności ziemskiej. Z drugiej strony jednak w tym samym czasie Węgry uznawały to terytorium za kumańskie i pogańskie, traktując je jako teren działań krucjatowych i chrystianizacyjnych. Rezultatem tego było opanowanie w roku 1222 przez Węgry (a konkretnie przez Zakon Krzyżacki, mający wówczas swą siedzibę w Bersji) terytorium między dolnym Oltem a Dunajem i utworzenie tam Banatu Seweryńskiego³. Zdobyte terytorium określano mianem kumańskiego. Kumańskim nazywano również biskupstwo katolickie, utworzone w 1228 r. w położonym znacznie dalej na wschód Milkowie⁴. Jeśli więc przyjąć, że Nizina Wołoska wchodziła w pierwszym czterdziestolecu XIII w. w obręb państwa bułgarskiego, to albo dotyczyło to tylko części jej terytorium, albo też była to zależność jedynie nominalna. Najazd mongolski w 1241 r. zachwiał potęgą tak Węgier, jak i Bułgarii, jednak Nizina Wołoska została nim dotknięta w mniejszym stopniu. Wprawdzie Kumanowie z wielkich stepów kipczackich musieli podporządkować się Czyngisysdom, tu jednak byli oni już w znacznej mierze zasymilowani z Wołochami i Bułgarami. Toteż kontrola mongolska nad Niziną Wołoską trwała krótko, zatrzymując się jedynie na wschodnich jej krańcach. Ta sytuacja polityczna umożliwiła tworzenie się w połowie XIII w. państweczek wołosko-kumańsko-bułgarskich, z których w końcu tego stulecia wyłoniło się państwo wołoskie. Państweczka te znajdowały się pod nominal-

³ M. Holban, *Din cronica relațiilor româno-ungare în secolele XIII-XIV*, București 1981, s. 9-48; Ș. Papacostea, *Românii în secolul al. XIII-lea între cruciata și imperiul mongol*, București 1993, s. 31-36.

⁴ M. Holban, *Din cronica*, s. 51-53; V. Spinei, *Moldova în secolele XI-XIII*, București 1982, s. 68-69, 265-268 i in.

nym zwierzchnictwem węgierskim i rozwijały się kosztem ziem także znajdujących się pod zwierzchnictwem Węgier, faktycznie jednak bardzo słabo kontrolowanych przez to państwo. W państwie włoskim, choć nie miało ono charakteru państwa koczowniczego, to jednak na licznych jego terenach przez długi czas dominowała gospodarka koczowniczo-pasterska. Ludność koczownicza, wzmocniona jeszcze w ciągu wieku XIV o liczny element cygański, przypisana została do wielkich latyfundiów bojarskich czy dóbr cerkiewnych i nie mogła opuszczać ich granic, jednak bardzo powoli przechodziła do osiadłego trybu życia. Jeszcze w połowie XIX w. w obu krajach rumuńskich (w ówczesnych ich granicach, tj. bez stepowej Besarabii) tylko niecałe 20% gruntów spożytkowanych było pod uprawę roli, resztę stanowiły łąki i pastwiska⁵. Mimo to, wraz z ukształtowaniem się państwa włoskiego, Nizina Włoska straciła swój typowy charakter terytorium pogranicznego, przede wszystkim dlatego, że tereny pasterskie i ludność koczownicza włączone zostały w tryby systemu administracyjnego i społecznego.

W okresie starożytnym i we wczesnym średniowieczu teren pogranicza stanowiła również Panonia. Jeszcze w okresie rzymskim, mimo istniejącej tu sieci miast, na terenach tych przeważała gospodarka pasterska. Jak podają pisarze bizantyńscy, były to *pascua romanorum* (tereny pasterskie Rzymian). W wieku V, podobnie jak wcześniej z Dacji, Rzymianie ewakuowali się z Panonii w obawie przed Hunami. Mimo że ziemie te stanowiły centrum państwa Hunów, a później Awarów, musiały być w znacznej części wyludnione. Anonimowa kronika węgierska *Gesta Hungarorum* oraz ruska *Powieść minionych lat* twierdzą zgodnie, że Panonia stała się terenem kolonizacji słowiańskiej, a potem powrócili tam pasterze rzymscy według *Gesta Hungarorum* lub Własi według *Powieści minionych lat*⁶. Historycy nie są zgodni co do interpretacji tych przekazów, nie jest jasne, czy chodzi tu o pasterzy włoskich, czy o Franków, czy o ludność z Italii, w każdym razie w krótkim czasie romańska ludność ponownie została zmuszona do opuszczenia Panonii pod naciskiem Bułgarów lub Węgrów. Mimo przejścia tych ostatnich do osiadłego stylu życia i utworzenia państwa węgierskiego, liczne tereny, nadające się do prowadzenia gospodarki hodowlanej, pozostawały nadal wyludnione, i to nie tylko na terytoriach pogranicznych, ale i w centrum państwa. Świadczy o tym fakt, że jeszcze w 1238 r. Węgry były w stanie przyjąć jedną z ord kumańskich chana Kötönya i przydzielić jej ziemie w samym centrum swego państwa. Jednak kontrola nad tym nowym elementem etnicznym wprowadzonym do serca państwa węgierskiego okazała się trudna, a orda kumańska stanowiła przez kilkadziesiąt lat państwo w państwie⁷.

Podobnie słabo kontrolowana była puszta. Pogranicze tureckie w tym wypadku sprzyjało tworzeniu się tam uzbrojonych oddziałów zorganizowanych na wzór pa-

⁵ V. Georgescu, *Istoria românilor. De la origini pînă în zilele noastre*, ed. III, București 1992, s. 133.

⁶ *Powieść minionych lat*, wyd. F. Sielicki, Wrocław-Warszawa-Kraków 1999, s. 9 i 20; Anonymus Bele regis notarius, *Gesta Hungarorum*, wyd. G. Popa-Lisseanu, București 1934, s. 32; toż w: *Scriptores Rerum Hungaricarum*, t. I, wyd. E. Szentpétery, Budapestini 1937, s. 45.

⁷ L. Blazovich, *III László harca a kunok ellen*, Századok 1977, 111, s. 941-945.

sterzy – hajduków. Stanowili oni element rozbójniczy, działający poza organizacją państwa, niemniej wykorzystywany częściowo przez władze węgierskie, a później także siedmiogrodzkie jako siła militarna. Największe nasilenie działań hajduckich przypada na XVII stulecie⁸. Nawiasem mówiąc, oddziały hajduckie powstawały też w tym czasie masowo na słabiej kontrolowanych przez państwo tureckie górskich terenach Bałkan, zorganizowane były jednak na wzór klanów wołoskich⁹. Zmodyfikowany system wołoski stosowany był też zresztą w osadnictwie pogranicza wojkowego przez obie strony: chrześcijańską i turecką. Koczowniczo-pasterski sposób zagospodarowania puszczy przetrwał aż do XX stulecia. Co ciekawe, mimo wyludnienia tych terytoriów po wojnach tureckich w końcu wieku XVII, nowi osadnicy, sprowadzeni tu w stuleciu następnym, przejęli dokładnie ten sam styl życia, co ich poprzednicy.

Jeszcze bardziej skomplikowana sytuacja panowała w Siedmiogrodzie, który z racji swego ukształtowania geograficznego nadawał się raczej do uprawiania pasterstwa górskiego, nie miał natomiast wielkich przestrzeni stepowych niezbędnych dla nomadów. Toteż nic dziwnego, że to terytorium stało się terenem idealnym dla Wołochów, którzy zresztą rychło przeszli tu do osadnictwa osiadłego lub półosiadłego, koczując tylko okresowo. Koczownikami byli też początkowo niewątpliwie Seklerzy. Ten zmadziaryzowany lud turecki bardzo szybko został jednak osiedlony i wprężnięty w tryby państwa węgierskiego, tworząc swoisty rodzaj pogranicza wojkowego, chroniący dość zresztą skutecznie państwo węgierskie przed napływem kolejnych koczowników ze wschodu i częściowo południa¹⁰.

Modelowym wręcz przykładem pogranicza kulturowego może być Mołdawia w jej granicach historycznych, czyli terytorium między wschodnim łukiem Karpat, Dniestrem, Morzem Czarnym a dolnym Dunajem. Od starożytności, przez średniowiecze, aż po wiek XVIII można tu wyróżnić dwa obszary kulturowe, których granicę stanowił Prut. Na zachód od Prutu dominował osiadły lub półosiadły tryb życia, na wschód od tej rzeki – koczowniczy. Zachodnia część Mołdawii w X w. najprawdopodobniej należała do Rusi, na co może wskazywać fakt okresowego podporządkowania części Bułgarii przez księcia ruskiego Światosława (967). W początkach wieku XIII, jeśli wierzyć anonimowemu *Descriptio Europae Orientalis*, ziemie te znajdowały się pod formalnym przynajmniej zwierzchnictwem węgierskim¹¹. Nie wróciły jednak do Węgier po najeździe tatarskim z 1241 r., pozostawały natomiast pod formalnym zwierzchnictwem tatarskim, podobnie jak pozostałe ziemie ruskie. Zwierzchnictwo to jednak nie oznaczało najprawdopodobniej bezpośredniej eksploatacji zachodniej Mołdawii przez Tatarów. Ciągłe była ona blisko związana z Rusią, między innymi poprzez wspólną z Rusią Halicką organizację cerkiewną, jak również z Węgrami, które eksploatowały jej złoża naturalne¹².

⁸ I. Rácz, *A hajdúk a XVII. Században*, Debrecen 1969, passim.

⁹ M. Стојановић, *Хайдучи и клефти у народном песничству*, Београд 1984, s. 15-47.

¹⁰ G. Varga, *A székelység eredete*, Budapest 2001, s. 121-123.

¹¹ *Anonymi Descriptio Europae Orientalis*, ed. O. Górka, Cracoviae 1916, s. 13-14.

¹² Szerzej na ten temat I. Czamańska, *Mołdawia i Wołoszczyzna wobec Polski, Węgier i Turcji w XIV i XV wieku*, Poznań 1996, s. 21-28. Tu dalsza literatura.

Zwycięstwo militarne Węgier nad Tatarami w roku 1345 pod miastem Roman umożliwiło przejście przez Węgry kontroli politycznej nad tym terytorium¹³. Kontrola ta wprawdzie wkrótce została podważona, ale to już inne zagadnienie, nie należące do tematu. Warto natomiast zwrócić uwagę, że zwierzchnictwo tatarskie nie przeszkadzało intensywnej kolonizacji wołoskiej tego terytorium, której największe nasilenie przypada na pierwszą połowę XIV w. Wołosi ci nie byli już wyłącznie półkoczowniczymi pasterzami, lecz po opanowaniu żyznej Wyżyny i Niziny Wołoskiej znaczna ich część prowadziła jednoznacznie osiadły tryb życia. W zachodniej części Mołdawii, już w dobie tworzenia się państwa mołdawskiego istniała dość gęsta sieć miast i osiedli wiejskich. Inaczej wyglądało to na ziemiach między Dniestrem a Prutem. Do połowy XIV w. ziemie te znajdowały się we władaniu rozmaitych ludów koczowniczych, a w końcu tego wieku znalazły się pod władaniem Złotej Ordy. Jedno z jej centrów znajdowało się w Orhei¹⁴. Miasta były tu jednak bardzo nieliczne i rozłożone w odległości 150-180 km. Po wejściu tych ziem w obręb państwa mołdawskiego zwiększyła się wprawdzie liczba ośrodków miejskich, a przede wszystkim liczba stałych osiedli wiejskich, to jednak i tak pomiędzy wschodnią a zachodnią częścią Mołdawii istniała ogromna różnica. Inna rzecz, że ziemie między Prutem a dolnym Dniestrem zostały stosunkowo łatwo zajęte przez państwo mołdawskie dzięki katastrofie demograficznej wśród ludności tatarskiej, „czarna śmierć” w latach czterdziestych wieku XIV wyniszczyła tu bowiem większość populacji. Kolonizacja przez ludność rumuńską nie wyrównała tych strat. Status społeczny koczowników w państwie mołdawskim, zwłaszcza na wschodnich jego terenach, nie jest do końca jasny. Wielkie latyfundia zdarzały się tu rzadziej niż na Wołoszczyźnie, co nie znaczy, że Tatarzy czy Cyganie nie byli przedmiotem transakcji czy zapisów. Z drugiej strony częściej spotykamy tu przypadki przenikania ich do najwyższych grup społecznych, niektórzy, jak Stefan Răzvan czy Konstanty Cantemir i jego synowie zostawali nawet hospodarami. Jedną z przyczyn zachowania różnic między obydwoma częściami Mołdawii był fakt stosunkowo szybkiej utraty przez to państwo szerokiego pasa terytorium nadczarnomorskiego, tzw. Budziaku. Ułatwiło to napływ nowych koczowników z terenów chanatu krymskiego. Utrata Budziaku przez Mołdawię znacznie zdestabilizowała jej sytuację na pograniczu południowo-wschodnim, tym bardziej że nowa granica nie miała charakteru naturalnego¹⁵.

Klasycznym przykładem pogranicza są „Dzikie Pola” przyległe do południowej Rusi. Ich granice ulegały w ciągu wieków znacznym wahaniom. Do znacznego przesunięcia ich na północ przyczyniła się w XIII w. inwazja mongolska, a później, w XVI stuleciu, konflikty Polski i Litwy z Chanatem Krymskim. Skutkiem tego było wyludnienie i zanik osiedli już istniejących. W połowie XVI w. na terenie Ukrainy naddnieprzańskiej, na rozległym obszarze pomiędzy granicą z Chanatem

¹³ Datę bitwy na 2 lutego 1345 r. ustalił V. Spinei, *Moldova în secolele XI-XIII*, s. 261-263.

¹⁴ T. Nesterov, *Situl Orheiul Vechi. Monumente de arhitectură*, Chișinău 2003, s. 21.

¹⁵ I. Chirtoagă, *Apariția tătarilor (nogailor) pe teritoriul Moldovei și semnificația noțiunii „Bugeac”*, w: *Originea tătarilor. Locul lor în România și în lumea turcă*, coord. T. Gemil, București 1997, s. 162-170.

Krymskim a Kijowem, były zaledwie dwa większe miasta: Czerkasy i Kaniów. Ogromne tereny zadnieprzańskie, zakupione w 1590 r. przez Aleksandra Wiśniowieckiego, rok wcześniej przynosiły ówczesnemu właścicielowi, Michałowi Bajbuzie zaledwie 400 zł zysku rocznie, pochodzącego głównie ze zbiorów miodu i myt¹⁶. Po zagospodarowaniu tych ziem, czterdzieści lat później, dochód z nich szacowano na 600 tys. zł¹⁷. Ukształtowanie terenu i koczownicze sąsiedztwo wymuszało jednak określony sposób życia, a przede wszystkim określony sposób organizacji obrony i prowadzenia działań wojennych. Organizacja kozaczyzny zaporoskiej na wzór koczarski jest sprawą ogólnie znaną, mniej natomiast dostrzega się szerokie zastosowanie nie tylko wojska tatarskiego w armii dawnej Rzeczypospolitej ze wschodnimi i południowo-wschodnimi przeciwnikami, ale także taktyki tatarskiej. Mamy przekazy ze źródeł moskiewskich, że Jeremi Wiśniowiecki, choć uczył się sztuki wojennej w Europie Zachodniej, wielokrotnie organizował rodzaj manewrów wojskowych, przyuczając swoich ludzi do przetrwania w stepie wzorem tatarskim¹⁸. Strefa „dzikich pól” ulega stopniowej likwidacji dopiero w drugiej połowie XVIII stulecia, wraz ze zmianą trybu życia i gospodarowania Tatarów Krymskich, likwidacją przez Rosję Chanatu Krymskiego oraz opanowaniem przez nią Budziaku.

Reasumując: strefa pogranicza między koczowniczym a osiadłym trybem życia w północno-zachodniej części basenu Morza Czarnego od starożytności po wiek XVIII ulegała dość niewielkim wahaniom terytorialnym. Obejmowała ona Dobrużę, Mołdawię (zwłaszcza wschodnią jej część), tereny Rusi południowej (ten obszar ulegał największym wahaniom terytorialnym), a przez długi czas także Nizinę Wołoską z Oltenią, Panonię oraz Siedmiogród.

Na całym obszarze pogranicznym dają się zauważyć liczne cechy wspólne, jak:

1) współistnienie osiadłego i koczowniczego trybu życia, przy rzadkim jednak bardzo osadnictwie osiadłym i w ogóle rzadkim zaludnieniu (z małymi wyjątkami, jak na przykład Dobrużę),

2) mozaika etniczno-kulturowa,

3) brak jasno sprecyzowanych granic,

4) słaba kontrola centralnej władzy państwowej,

5) tworzenie się nieformalnych oddziałów militarnych o strukturze wzorowanej na organizacji koczowników.

¹⁶ Wyrok sądu królewskiego w związku ze skargą Michała Bajbuzy na Aleksandra Wiśniowieckiego, 15.01.1583 – MW 6, s. 145-146, druk: О. Николайчикъ, *Матеріали по історії землевладення князей Вишневецькихъ въ Левобережній Україні*, Чтения в Историческом Обществе Нестора Летописца, Київ 1900, кн. 14, вып. 2, s. 89-91.

¹⁷ Według dworzanina Jeremiego Wiśniowieckiego M. Kałuszowskiego – Bibl. Stefanyka, Lwów, Rkp, Oss. 2286, s. 190.

¹⁸ Российский государственный архив Древних актов, Fond 210, op. 12, nr 177, s. 102-103.

'WILD FIELDS' – A BORDERLAND BETWEEN A NOMADIC AND SETTLED LIFESTYLE IN THE NORTH-WESTERN PART OF THE BLACK SEA BASIN

S u m m a r y

A borderland between a nomadic and settled lifestyle in the North-Western part of the Black Sea Basin was subjected to relatively small territorial changes from Antiquity to 18th century. It comprised Dobruja, Moldova (especially its Eastern part), area of southern Ruthenia (this particular region was a subject to quite substantial territorial changes), and for a long time also Lower Wallachia with Oltenia, Pannonia and Transylvania.

There are common features found in the whole borderland region:

- 1) coexistence of the settled and nomadic lifestyle, with rare exceptions of settled lifestyle and low population density (with small exceptions like Dobruja),
- 2) cultural-ethnic mosaic,
- 3) a lack of precise borders,
- 4) weak control of the central state power,
- 5) creation of informal military groups structured on the basis of nomadic organization.